

# Qonator Świąteczny

PISMO DLA PRZYJACIÓŁ DZIEŁA SALEZJAŃSKIEGO W KIELCACH

nr 110

maj 2008

## Umajone życie

Naprawdę ciężko mi zrozumieć ten zabobon, mówiący o niezawieraniu małżeństw w maju. Dlaczego? Bo nie ma w nazwie literki „r” – a to pachnie rrrr...ozwodem. Nie ma „r”, ale są kwiaty, zapachy, dużo świeżej zieleni, czyli wszystkiego, co sprawia, że życie jest piękne. Oprócz tych wiosennych poruszeń, maj jest bogaty także w przeżycia duchowe związane z uroczystościami

Konstytucji 3-go Maja, Zielonych Świąt czy, w tym roku, Bożego Ciała, które poprzedzą Pierwsze Komunie Święte. Ale przede wszystkim to miesiąc Maryi: Królowej Polski, Matki Kościoła i Wspomożycielki Wiernych. To wszystko sprawia, że maj prawdziwie UMAJA nam życie i żyć się chce.

*ks. Tomasz Kijowski sdb*

### W NUMERZE:

Grupy charyzmatyczne	2
Wywiad z proboszczem	4
Kronika salezjańska	6
Informator	7
Fotoreportaż: Savionalia	8
Zapachy Europy	10
Sonda o Komunii św.	11
Duchowość: Trójca św.	12
Wokół nas	14
Strona dziecięca	15

CHWALCIE ŁĄKI UMAJONE  
fot. Anna Gawda



# Dlaczego w naszej parafii nie ma grup

*Mam wrażenie, że w parafii św. Krzyża istnieje spory problem związany z duszpasterstwem ludzi dorosłych. Chodzi mi o brak zaangażowania dorosłych wiernych w działalność tzw. grup parafialnych. Jeżeli przyjrzymy się członkom Rycerstwa Niepokalanej, Salezjanów Współpracowników, chórowi parafialnemu czy nawet różom różańcowym uderza nas przedziwny fakt, że w grupach tych pojawiają się w dużej mierze te same twarze i nazwiska.*

Nie jest to, broń Boże, zarzut w stosunku do tych aktywnych i zaangażowanych. Chwała im za to. Zastanawiający jest jednak fakt, że w tak dużej parafii, tak niewielka ilość wiernych czuje potrzebę zaangażowania się w życie wspólnotowe, w działalność jakiejś mniejszej grupy, aby pogłębiać swoją relację z Bogiem i współbraćmi. Kolejną wartą przemyślenia kwestią jest pytanie, dlaczego w naszej parafii nie ma jakichkolwiek grup charyzmatycznych, Odnowy w Duchu świętym czy Neokatechumenatu. Pytanie to wydaje mi się zasadne w kontekście Uroczystości Zesłania Ducha Świętego. Z tego typu ruchami wiąże się przecież już od kilkudziesięciu lat nadzieję i szansę dla współczesnego Kościoła. Nadzieję i szansę na to, aby Kościół był żywym i aktywnym świadkiem Zmartwychwstałego. Niestety - jak pisze Józef Kudasiewicz w artykule zatytułowanym: Rola charyzmatów w Kościele pierwotnym w świetle listów św. Pawła, (<http://biblista.pl>) - dla wielu nawet spośród tych, którzy pod wpływem tradycji przyjmują istnienie Boga i spełniają obowiązek kultu, Bóg stał się całkowicie nieobecny w życiu! Największą potrzebą dzisiejszego świata, świata postępującego sekularyzmu, jest właśnie taka „duchowa odnowa”, jaka dokonuje się pod wpły-

wem Ducha Świętego w wielu rejonach i w bardzo wielu środowiskach.”

Problem z ruchami charyzmatycznymi związany jest z pytaniem, czym jest charyzmat i na czym polega jego relacja do instytucji, do urzędu – często przeciwstawia się pojęcia Kościoła instytucjonalnego i charyzmatycznego, i stąd nieufność wielu ludzi nie tylko świeckich, ale duchownych w stosunku do grup charyzmatycznych – wspomniany wyżej Józef Kudasiewicz twierdzi, opierając się na listach św. Pawła, że to przeciwstawienie



# afii

# charyzmatycznych

jest niesłuszne: Kościół jest jednocześnie instytucjonalny i charyzmatyczny. Ta rezerwa może wynikać również z faktu, że niektóre grupy charyzmatyczne powstające w Kościele katolickim, np. wspólnota Wieczernik, od Kościoła się odłączyły. Jeżeli zatem wątpliwości mają sami duchowni, trudno się dziwić świeckim.

Z rozmowy z jedną z parafianek dowiedziałam się o nieudanych próbach stworzenia w naszej parafii wspólnoty Neokatechumenatu. Ksiądz proboszcz odniósł się do tej propozycji z rezerwą. A bez jego

zgody i zaangażowania tego typu wspólnota nie może się na terenie parafii rozwinąć. Inicjatorzy Drogi Neokatechumenalnej, poświęconej formacji w wierze osób dorosłych i starszej młodzieży, od początku podkreślali znaczenie posłuszeństwa Kościołowi. Wg statutu tego ruchu, Neokatechumenat, jako droga ponownego odkrywania tajemniczenia chrześcijańskiego, jest realizowany zasadniczo w parafii, która stanowi „zwyczajne środowisko, gdzie rodzi się i wzrasta w wierze” i stąd konieczność zaangażowania proboszcza jako jej pasterza. Droga Neokatechumenalna zmierza do rozwijania u tych, do których jest skierowana, dojrzałego poczucia przynależności do parafii oraz budzenia relacji głębokiej komunii i współpracy z wszystkimi wiernymi. Brak tego typu wspólnoty powoduje, że ci bardziej zaangażowani duchowo, poszukujący bliskości z Bogiem wędrują do innych parafii, chociażby do św. Józefa, gdzie wspólnota Neokatechumenatu jest mocna rozwinięta.

Oczywiście nie można całej winy zrzucić na księży. Jakimś usprawiedliwieniem może być fakt, że w salezjańskim charyzmacie sprawą priorytetową jest wychowanie młodzieży, a nie formacja dorosłych. Ale dorośli też wymagają duszpasterskiej opieki. Z drugiej strony, bardzo dużo zależy od samych świeckich – od ich zaangażowania, aktywności, chęci pogłębienia relacji z Bogiem. Ja sama nie jestem jakimś nawiedzonym „duchaczem”, niekoniecznie chciałabym, aby wszyscy parafianie mówili językami albo modlili się modlitwą równoczesną czy wstawienniczą, ale mam wrażenie, że potrzebny jest naszej parafii powiew Ducha, ożywienie, które przełoży się na większe zaangażowanie w życie wspólnotowe, w przeżywanie Liturgii, w pracę na rzecz parafialnego kościoła.

*Monika Bator*



# Proboszcza dzień powsze



KS. PROBOSZCZ MAREK LEDWOŻYW  
Fot. Alicja Tuz

**O radosnych i trudnych momentach w pracy w naszej parafii, o codziennym obowiązkach, o Kościele i o tutejszej młodzieży, z księdzem proboszczem Markiem Ledwożywem rozmawia Agata Sówka**

*Jakie wydarzenia wspomina ksiądz najmilej z tych ostatnich sześciu lat swojej kadencji?*

Było tutaj kilka wydarzeń ważnych dla parafii i dla mnie osobiście. Pierwszym - w roku 2003, właściwie po pierwszym roku mojego pobytu tutaj, był jubileusz 90-lecia powstania parafii. Przy tej okazji wiele osób włączyło się w organizację jubileuszu, który miał miejsce we wrześniu. Ten jubileusz był związany m.in. z możliwością prezentacji parafii na szerszym forum, ponieważ gościliśmy tutaj Telewizję Trwam i Radio Maryja. Drugie ważne wydarzenie to odwiedziny Matki Bożej w kopii Obrazu Jasnogórskiego we wrześniu ubiegłego roku, poprzedzone misjami świę-

tymi, które przez cały tydzień prowadzili ojcowie redemptoryści. No i później sam moment odpustu parafialnego, cała doba nawiedzenia Matki Bożej - wiele osób odwiedziło naszą świątynię, aby tutaj się pomodlić i powierzyć Jej swoje życie. Wreszcie trzecie wydarzenie to - obecność w naszej parafii relikwii świętego Dominika Savio.

*A jakieś przykre wspomnienia?*

Na pewno przykrym momentem było podpalenie bocznych drzwi kościoła przez osobę nie zrównoważoną psychicznie. Pamiętam ten wieczór, gdy około godziny 23 pracownik kościelny dobijał się do nas krzyżąc, że kościół się pali. Na szczęście to nie cały kościół, tylko drzwi zostały podpalone. Przyjechała straż, trzeba było drzwi wymienić. Drugie takie wydarzenie, to próba włamania do kościoła. Tego człowieka złapaliśmy na gorącym uczynku i oddaliśmy w ręce policji.

*Jak dużo obowiązków ma ksiądz na co dzień?*

Obowiązków mam bardzo dużo. Jestem proboszczem, dyrektorem, czyli przełożonym wspólnoty salezjańskiej, wykładowcą w seminarium salezjańskim w Krakowie, (jeżdżę na wykłady dwa czy trzy razy w miesiącu). Oprócz tego należę do grupy diecezjalnej powołaniowej. A poza tym moim zadaniem jest organizowanie co-

dziennego życia tutaj, we wspólnocie.

*Strasznie dużo tego. To ksiądz nie ma na nic czasu. Jak wygląda księdza dzień?*

Nie jest aż tak źle. Wstaję przed szóstą, 6.20 - rozmyślenia, o 7.00 - przeważnie Msza święta, później śniadanie, no i obowiązki, które mam do spełnienia. Jestem w kancelarii parafialnej albo przygotowuję jakieś spotkania, ewentualnie wykłady, czy jadę na jakieś spotkanie, na przykład do kurii, czy myślę o tym, co będzie w najbliższych dniach, czy w najbliższym miesiącu, przygotowuję spotkania dla całej wspólnoty salezjańskiej. Tyle do południa. Następnie jem obiad, piję kawę, potem spacer, a później po południu to już jest różnie, bo jako proboszcz mam sporo wyjazdów. Różne parafie, różni proboszczowie zapraszają na Msze święte związane z bierzmowaniami, z odpustami w parafiach, z imieninami proboszczów. A wieczorem coś czytam. Czasami jest trochę luźniej, czasami mam trochę więcej zajęć. To wszystko po prostu trzeba skoordynować. Obowiązkami oczywiście dzielę się ze współbraćmi, oni biorą część odpowiedzialności.

*Czy jako proboszcz czuje się ksiądz spełniony?*

Jak najbardziej tak. Bycie proboszczem to także, a nawet prze-

# edni

de wszystkim, współpraca z ludźmi. Nie wszystko zależy od proboszcza. Można pewne rzeczy planować, wspólnie z radą parafialną czy ze współbraćmi, a jak to zostanie zrealizowane, to już zależy od wielu czynników. M.in. od reakcji ludzi na różne apele, zachęty czy od zaangażowania współbraci w realizację zaplanowanych przedsięwzięć. Tu jest tyle różnych obszarów pracy. Nawet jak proboszcz bardzo czegoś chce, to sam nie jest w stanie nic zrobić.

*Co ksiądz myśli o tutejszej młodzieży, która jest przecież młodzieżą trudną. Czy kieleckie Oratorium spełnia właściwie swoją rolę?*

Myślę, że tak. Ważną sprawą jest, aby stwarzać odpowiednie środowisko, w którym młodzież mogłaby się realizować. A takie środowisko Oratorium stwarza, nie tylko jako miejsce, gdzie młodzi ludzie mogą przyjść, aby się ze sobą spotkać, np. w Starej Farze albo pograć w piłkę na boisku, ale również jako przestrzeń, gdzie można rozwijać swoje zdolności, np. w zespołach muzycznych czy grupie teatralnej. Są tutaj realizowane różnego rodzaju projekty europejskie, i inne przedsięwzięcia związane ze spotkaniami z ciekawymi ludźmi itp. Propozycje są, środowisko jest. Czy młodzież na te propozycje odpowiada, to już jest inna

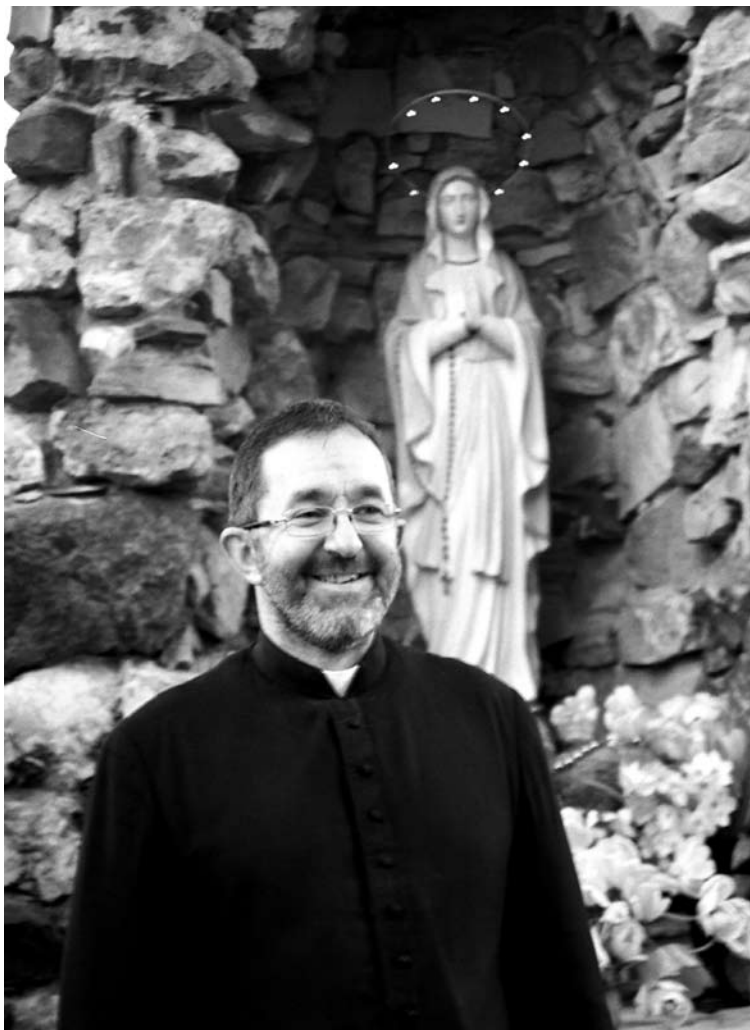
sprawa. To nie tylko od młodych ludzi zależy. Także od rodziców, od rodziny, jaka jest. A wiemy, że dziś te rodziny są różne.

*A jak ksiądz ocenia sytuację i rolę Kościoła w dzisiejszych czasach, w XXI wieku?*

Wbrew temu, co słyszymy w mediach, sytuacja Kościoła wcale nie jest zła. Mówiąc o Kościele mówimy o wszystkich, którzy do niego należą, nie tylko o hierarchii kościelnej, księżach biskupach, ale o wszystkich wiernych. Myślę, że jest wystarczająca ilość powołań kapłańskich i zakonnych. Wiele osób korzysta z sakramentów, uczestniczy w Mszach świętych. Dlatego uważam, że najważniejsze jest, aby Kościół systematycznie wypełniał swoje zadania. Aby nie słuchał tego, co mówią media, bo te ataki

na Kościół były, są i będą. Aby głosił Ewangelię oraz naukę społeczną, aby mówił prawdę. Taka jest rola Kościoła. A że komus może się to nie podobać, to już inna sprawa. Nauka Chrystusa jest bardzo radykalna, konkretna. Przykazania są jasne, a w dzisiejszych czasach wielu chciałoby, żeby wiara była jedynie projekcją ich życzeń. A Kościół trwa dlatego, że stoi na twardym fundamencie, że nie zmienia się jak chorągiewka na wietrze, jak partie polityczne, tylko jest bardzo wyraźny w tym, co mówi. Oczywiście Kościół to również instytucja ludzka. Tworzą ją ludzie z ludzkimi słabościami i grzechami. Ale to nie powinno zniechęcać wierzących do głoszenia Ewangelii.

*Dziękuję za rozmowę.*



KS. MAREK  
LEDWOŻYW  
Fot. Alicja Tuz

# Kronika salezjańska

## - kwiecień 2008

Od 3 do 13 kwietnia Oratorium Świętokrzyskie było gospodarzem europejskiego projektu „Zapachy Europy”. Uczestniczyła w nich młodzież z Rumunii, Litwy, Słowacji no i nasi. Poznawanie tradycji kulinarnych Narodów Europy działa się „od kuchni”, czyli we wspólnym gotowaniu i smakowaniu. Finałem był piknik pod hasłem: „Wiesz, że jesz”.

Więcej na str. 10

Dnia 18 kwietnia o godzinie 19:00 odbyło się kolejne spotkanie z cyklu „**Kto szuka ten żyje**”. Gościem był Pan Adam Cedro - norwidolog, który starał się nas rozkocharać w poezji, szczególnie Cypriana Kamila Norwida. Sło-

wom towarzyszyły obrazy, które pomogły w osiągnięciu celu.

Muzyczną oprawę stworzyli młodzi muzycy związani z zespołem „Człowiek na księżycu”. Tym razem muzyczne wędrówki poprowadziły nas do poezji Jacka Kaczmarskiego.

W dniach 26.04-01.05.2008 odbyły się w Ljublanie na Słowenii **XIX Światowe Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej**. Wzięły w nich udział dwie drużyny siatkarskie Salosu Cortile . Nasi chłopcy niestety nie obronili mistrzowskiego tytułu ale zostali wicemistrzami. Natomiast drużyna dziewcząt wywalczyła 1. miejsce. Młodzieży i szkoleniowcom gratulujemy! Więcej na

[www.saloskielce.pl](http://www.saloskielce.pl)

Służba Liturgiczna rozpoczęła intensywne treningi piłki nożnej i piłki siatkowej. Każda sobota w miesiącu była spędzana na różnego rodzaju grach i zabawach, również i słoneczne popołudnia ministranci i lektorzy spędzali na boisku w pogoni za piłką. Także ks. Proboszcz dołączał się do wieczornej rekreacji. W święto Świętego Marka Ewangelisty służba liturgiczna uczestniczyła we Mszy Świętej imieninowej księdza Proboszcza składając Mu imieninowe życzenia oraz ofiarujące piękny doniczkowy kwiat.

PRZYJACIELE  
„CZŁOWIEKA NA  
KSIĘŻYCU”  
fot. D. Kałuża



# Informator

## Kościół Kielecki

**Teatr Pod Górnym Kościołem - wystawi sztukę pt. „Drzewo” na podstawie dramatu Wiesława Myślińskiego.**

Premiera: 10.05.2008  
 Spektakle: 11.05, godz. 19.00  
 18.05, godz. 19.00  
 24.05, godz. 19.00  
 25.05, godz. 19.00

Miejsce: Kościół Św. Józefa, ul. Turystyczna

**Dzieci w hołdzie Janowi Pawłowi II - Stowarzyszenie Przyjaciół Świętokrzyskiej Rodziny Szkół im. Jana Pawła II zaprasza do wzięcia udziału w IV Ogólnopolskim Koncercie „Dzieci w hołdzie Janowi Pawłowi II” - Kielce, 16.05.2008r.**

Program uroczystości:

09.00 – 10.00 – Przyjmowanie grup szkolnych na placu Jana Pawła II w Biurze Koncertowym, wydawanie okolicznościowych znaczków, wydawanie bonów żywieniowych ważnych w czasie koncertu.  
 11.00 – 12.00 – Msza Święta z udziałem pocztów sztanदारowych szkół, pod przewodnictwem Jego Ekscelencji ks. Biskupa Kazimierza Ryczana.  
 12.00 – 13.00 – Przerwa posiłkowa.  
 13.00 – 15.30 – Koncert młodzieży szkolnej na placu Jana Pawła II w Kielcach.  
 15.30 – Zakończenie koncertu.

Odpowiedzialny z ramienia kurii za uroczystość  
 Ks. Stanisław Langner – tel. 600450334

**Dzień Świadectwa – organizowany przez Wyższe Seminarium Duchowne w Kielcach, 17.05.2008 r. Adresatami tego dnia jest głównie młodzież męska szkół średnich oraz ministranci.**  
 Rozpoczęcie o godz. 10.00 w auli Biskupa Czesława Karczmarka. (więcej na stronie WSD w Kielcach)

**Ikony Jerzego Nowosielskiego „Archetypy” - Kielce, Galeria Sztuki Współczesnej „Winda”, 16.05- 9.06.2008**

Ikony Jerzego Nowosielskiego zestawione będą ze starymi ikonami, wypożyczonymi ze zbiorów Muzeum Ikon w Supraślu oraz Muzeum Południowego Podlasia w Białej Podlaskiej.

**„Gitarra na poważnie i wesoło” - koncert w wykonaniu Kieleckiego Kwartetu Gitarowego, 11.05. godz. 19.00, Pałac Tomasza Zielińskiego w Kielcach (wstęp wolny)**

*Jolanta Gawda*

www.salezjanie.kielce.pl

**KTO SZUKA TENIZYJE**  
 podróże słowno-muzyczne

organizator  
 Stara Fara  
 ul. 1-go Maja 57  
 25-001 Kielce  
 wstęp wolny

piątek, 20 czerwca 2008 godz. 20.00

**WIELKI FINAŁ**  
 Rodzice v. Dzieci

koncert zespołu  
**Clezmer's**

patronat medialny  
**RADIO KIELCE**

**zho**

**TVP3**  
 KIELCE

**plus**  
 KIELCE

gazeta

organizator  
 sponsorzy  
 Restauracja  
 Pałac Czesława Karczmarka  
 ul. Akademii 51

**DAMIAN**  
 NADRUKI  
 KIELCZANOM



JEST ZAJEBOSCO



WALCEM  
DO GWIAZD



RENIA  
Z MAŁYM  
ORATORIUM

# SAVIONALIA 2000

fotografie Jola Gawda



SCENA ZE  
SPEKTAKLU  
"JABŁON"  
REŻ. PAWEŁ  
GRZESIK







WIELOBÓJ  
– PODAJ DALEJ



WIELOBÓJ – BYLE DO METY

08

WIELOBÓJ – AH OH AH



IZA ŁAĆKA  
W SPEKTAKLU  
"JABŁOŃ"  
REŻ. PAWEŁ  
GRZESIK



CELNY STRZAŁ



# Zapachy Europy w Kielc

*Miesiące przygotowań i pracy siedmioosobowego zespołu pod kierownictwem Pawła Grzesika pozwoliły na przeżycie niezapomnianych dwóch kwietniowych tygodni w towarzystwie zagranicznej młodzieży. A wszystko to dzięki niewinnemu, kulinarnemu projektowi „Zapachy Europy” realizowanego w ramach programu „Młodzież w działaniu” na terenie naszego oratorium.*

Strach i obawy związane z projektem towarzyszyły naszej grupie przez cały okres przygotowań, jednak punkt kulminacyjny osiągnęły w dniu przyjazdu uczestników z poszczególnych państw. Nasze obawy szybko rozwiało pierwsze spotkanie, gdyż otwartość, bezpośredniość i poczucie humoru gości nie pozwalały na budowanie żadnych barier.

Problemy językowe nie stanęły na drodze wzajemnej integracji, zabawy i pracy (przecież mamy język ciała). Codzienne warsztaty, poczynając od typowo kulinarnych, a kończąc na psychologicznych, miały nam pokazać wielopłaszczyznowość tematu naszego projektu. Świadomość wspólnego celu, którym było poznanie kultury kulinarnej krajów biorących udział w projekcie, dawały uczestnikom siłę i motywację do pracy. Każdy dzień przynosił kolejną niespodziankę. W tak wyśmienitym, międzynarodowym towarzystwie nie było mowy o nudzie.

Czas wypełniały nam rozmaite wycieczki, chociażby takie jak:

- spotkanie z zielarką na Świętym Krzyżu, która opowiedziała nam o tajnikach medycyny naturalnej i sposobach radzenia sobie z dolegliwościami za pomocą ziół. Zakończyło się ono ogniskiem i wspólnym pałaszowaniem kielbasek przerywanym śpiewem.

- wizyta w Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni, gdzie pani przewodnik starała się przybliżyć nam historię kuchni staropolskiej i zwyczajów kulinarnych panujących na Kielecczyźnie.

Oprócz krótkich wypadów „w teren” działaliśmy aktywnie również w mieście. Odwiedziliśmy dom dziecka przy ulicy Toporowskiego, gdzie wspólnie z dziećmi przygotowaliśmy naleśniki. Pozostała

część grupy organizowała czas dzieciom poprzez liczne gry i zabawy na świeżym powietrzu. Nieskromnie musimy przyznać, że dzieci były wniebowzięte, a największą atrakcją tej wizyty była grupa rumuńska, która zaskarbiła sobie uznanie dzieci poprzez egzotyczne brzmienie swojego języka. Każde dziecko pragnęło poznać z niego choć jedno słowo!

Pewnego niedzielnego popołudnia mieszkańców Kielc na pewno zaintrygowała grupa osób biegnąca środkiem ul. Sienkiewicza głośno śpiewająca rytmicznie powtarzające się angielskie słowa „It is not difficult to run and sing in the spring”, co dosłownie oznacza „Nie trudno jest biec i śpiewać w czasie wiosny”. Ta akcja była jednym z punktów naszego projektu. Spełniła ona swoje zadanie, ponieważ przyciągnęła uwagę kielczan. Wydarzeniem wieńczącym projekt i podsumowującym całość przygotowań był piknik zorganizowany nie tylko dla oratorian, ale również dla parafian. Spotkanie to



cach

uświetnił zespół „Fochy Agnieszki” działający przy Oratorium oraz schola. Kolejnym punktem programu było ognisko i pieczenie kielbasek. Inną propozycją był taniec przy międzynarodowej muzyce i szampańska zabawa do późnych godzin nocnych. Niestety wszystko, co dobre, szybko się kończy. Nawet nie zdawaliśmy sobie sprawy, że w tak krótkim czasie jesteśmy w stanie aż tak bardzo się do siebie przywiązać. Łzy i wymiana kontaktów były stałym elementem ostatniego dnia. Mimo smutku z powodu rozstania w głębi serca szczerze cieszyliśmy się ze wspomnień, które pozostaną w nas do końca życia. Taki projekt to wspaniała szansa sprawdzenia siebie, możliwość rozwoju swojej osoby oraz rozwinięcia umiejętności językowych, ale przede wszystkim poznania wspaniałych osób, które potwierdziły stare powiedzenie, że największą atrakcją są ludzie.

*Kasia Pajdak*



## Maj - miesiąc Sonda Komunii Św.

Maj – miesiąc, który kojarzy nam się z sakramentem przyjęcia I Komunii Św. Dla dzieci to bardzo ważne wydarzenie, ale co sądzą o nim rodzice, no i co najważniejsze czy pomagają dzieciom odpowiednio przygotować się do przyjęcia Pana Jezusa?

### **Elżbieta, lat 41**

Prawdę mówiąc niezbyt pomagam swojemu dziecku w przygotowaniach.

Uważam, że jest już ono całkiem duże, że potrafi samo o siebie dbać i wie co ma robić.

Po prostu w nie wierzę.

### **Stefania, lat 52**

Staram się zawsze być ze swoim dzieckiem w kościele wtedy, kiedy jest to potrzebne. Czasami zdarza się, że ja nie mogę iść, ale wtedy wysyłam kogoś z najbliższej rodziny. Jeśli chodzi o przygotowanie, to przykładowo codziennie modlę się wraz z dzieckiem rano i wieczorem, mam nadzieję, że będzie tak czyniło również po komunii.

### **Marcin, lat 35**

Zawsze staram się być razem ze swoją córką w kościele. Dokładnie ją pilnuje, tak, aby podczas mszy nie rozmawiała ze swoimi koleżankami. Na tym się moja rola kończy - reszta zależy od niej samej.

### **Karolina, lat 37**

Kocham moją córeczkę i chcę, aby jej wiara była tak głęboka jak

moja, dlatego w każdą niedzielę i święta chodzę z nią do kościoła, co miesiąc wysyłam ją do spowiedzi. Teraz, kiedy ma przyjąć po raz pierwszy Pana Jezusa jestem bardzo przejęta, chyba nawet bardziej od niej. Chodzę z nią na każde spotkanie, uczę ją modlitw itp. Oczywiście, jeśli ona nie będzie się starała to na nic moje zabiegi, ale na szczęście ona wszystko rozumie i traktuje Komunię poważnie.

### **Sebastian, lat 28**

Chcę, aby mój syn miał najlepszą Komunię na świecie!!! Impreza odbędzie się w znanej restauracji, buty już kupione ( w markowym sklepie), a prezent przywiozł podczas obiadu. Nie zdradzę co to, bo syn słuha. Zaprosiliśmy prawie całą rodzinę, więc będzie świetne przyjęcie. Jeszcze tylko syn zda ostatnie modlitwy i będzie miał spokój (oczywiście oprócz prób). Myślę, że to ważny dzień w jego życiu dlatego chcę, aby zapamiętał go miło.

Wynika z tego, że rodzice nie zawsze zajmują się przygotowaniem dziecka do tak ważnego momentu, jakim jest Komunia i nie chodzi tu o przygotowania materialne, ale o duchowe. Należałoby pomyśleć nad tym, co nasze pociechy zyskają przyjmując Jezusa do swego serca i czy pomagamy im to zrozumieć.

*Gabriela Lalewicz  
Mateusz Małek*

# ... W TRÓJCY JEDYNY,

*Niepojęta tajemnica, termin nurtujący badaczy Kościoła i dogmat dla chrześcijan – Trójca Święta - bo o niej mowa wciąż dla wielu ludzi pozostaje zagadką, której człowiek nie jest w stanie pojąć umysłowo.*

## POCZĄTKI....

Trudno mówić o początkach dogmatu Trójcy Świętej i momencie kiedy zaczęto wierzyć w jedność Boga będącego w Trzech Osobach. Mimo to wielu badaczy Kościoła twierdzi, że wiara w Trójcę Świętą swoimi korzeniami sięga Soboru Nicejskiego z 325 r. Tam prawdopodobnie po raz pierwszy ustalono, że Bóg Ojciec i Syn Boży są bytami sobie równymi. Kilka lat później – w roku 381 – podczas Soboru w Konstantynopolu, za trzecią osobę boską, będącą na równi z Bogiem Ojcem i Synem Bożym, uznano Ducha Świętego.

## TRÓJCA ŚWIĘTA...

Trójca Święta – mówiąc najprościej – to dogmat, który przedstawia istnienie Boga w Trzech Osobach, które są jednością. Bóg w takiej postaci objawia się człowiekowi, jako: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty. Warto zwrócić tu uwagę na fakt, że każda z tych trzech postaci jest oddzielnym bytem, jeśli chodzi o pochodzenie, ale jednocześnie posiada wspólną, Bożą naturę i substancję z pozostałymi osobami, co stanowi o tym, że są one trójjednością. A zatem każdą z osób trójcy Świętej charakteryzują te same

przymioty oraz działania. Natomiast ich pochodzenie jest różne. I tak, na podstawie dogłębnych analiz i badań Pisma Świętego, stwierdzono, że pierwszą osobą Trójcy Świętej jest Bóg Ojciec, który nie pochodzi od nikogo, bo istniał od zawsze. Za drugą osobę uznano Syna Bożego, który pochodzi od Boga Ojca. Natomiast mianem trzeciej osoby Trójcy Świętej określono Ducha Świętego, który został „powołany” przez Ojca oraz Syna. Na tej podstawie każdej z trzech osób często przypisuje się również konkretne cechy czy też wyróżniki. Dla Boga Ojca jest to – ojcostwo, dla Syna Bożego – synostwo, a dla Ducha Świętego – pochodzenie od Ojca i Syna.

## KU CZCI ...

Dogmat Trójcy Świętej po wprowadzeniu go podczas Soboru w Nicei szybko zaczął rozpowszechniać się w religii chrześcijańskiej. Jednak dla większości wierzących (tak jak i współcześnie) nie był prosty do zrozumienia. W dużej mierze wynikało to z faktu, iż Stary Testament nakazywał wiarę w jednego Boga, który istniał w jednej osobie. Natomiast wyobrażenie Boga Ojca, Syna Bożego oraz Ducha Świętego, jako trójjedności i to o boskich osobowościach dla wielu było irracjonalne. Mimo to kult Trójcy Świętej stawał się coraz bardziej popularny. Żeby pogłębić wiarę chrześcijan w Trójcę

Przenajświętszą Kościół zaczął z czasem wprowadzać odpowiednie modlitwy, pieśni i nabożeństwa. Przepuszczalnie już w roku 325 powstała modlitwa „Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu...”, która nam również jest doskonale znana. Według zaleceń Synodu z Narbon z 589 roku, modlitwa ta miała również kończyć każdy psalm śpiewany przez kapłana.



# PRAWDZIWI

## SYMBOLIKA...

Rosnąca wiara w dogmat Trójcy Świętej przyczyniła się do tego, że chrześcijanie zaczęli poszukiwać wzorca, według którego można by przedstawić Boga Ojca, Syna Bożego i Ducha Świętego jako jedność. Sprawa nie była prosta tym bardziej, że nikt nigdy nie widział ani Boga, ani Ducha Świętego. Około IV wieku pojawiły się jednak pierwsze



wyobrażenia, które przedstawiały Trójcę Świętą jako trzy osoby ludzkie. W późniejszym okresie pojawiły się liczne symbole, do których możemy zaliczyć:

- przedstawienie w formie litery „Y” – miała ona symbolizować trzy równe sobie osoby, gdyż sama składa się z trzech równej długości ramion
- ukazanie Boga Ojca jako człowieka, Syna Bożego jako Baranka, a Ducha Świętego, jako gołębicę
- wyobrażenie pod postacią figury trójkąta zbudowanego z trzech równej długości odcinków
- symbol jedności osób Trójcy Świętej. Nierzadko owy trójkąt otaczany był słońcem, co miało wskazywać na boską naturę każdej z osób
- od około XIII w. rozpowszechnił się doskonale znany nam współcześnie wizerunek Trójcy Świętej, gdzie Bóg Ojciec przedstawiony jest jako starzec zasiadający na tronie, postać Syna Bożego jest ukrzyżowana, natomiast Duch Święty wyrażony zostaje poprzez wizerunek gołębicę.

## HEREZJE...

Dogmat Trójcy Świętej, tak jak wiele doktryn uznanych przez Kościół Katolicki zyskało zarówno swoich zwolenników, jak i przeciwników. W grupie tych drugich znaleźli się ci, którzy odrzucili trójjedność Boga Ojca, Syna Bożego oraz Ducha Świętego. Do najbardziej znanych ruchów podważających dogmat

trójcy Świętej możemy zaliczyć:

Tryteizm – pogląd ten zaprzecza istnieniu Boga w trzech osobach, jako jedności, ale uznaje je jako odrębne byty, które są trzema odrębnymi istotami o innych naturach.

Subordynacjozizm – pogląd ten, który pojawił się we wczesnym chrześcijaństwie zakłada, że poszczególne osoby trójcy Świętej nie są sobie równe lecz podporządkowane. I tak Syn Boży ma niższą pozycję niż Bóg Ojciec, a zatem jest mu podporządkowany. Podobnie jest z Duchem Świętym, który znajduje się pod „władzą” Boga Ojca i Syna Bożego.

Arianizm – przedstawiciele tego ruchu odrzucili doktrynę Trójcy Świętej, uznając ją za niebiblijną. Kwestionowali również boską naturę Jezusa Chrystusa, twierdząc, że jest on „poddany” wobec Boga Ojca.

Modalizm – pogląd głoszący, że Bóg Ojciec jest jednym i jedynym Bogiem, a Syn Boży i Duch Święty nie są odrębnymi osobami Trójcy Świętej, a jedynie postacią, jaką przyjmuje Bóg Ojciec w konkretnych sytuacjach.

## NA ZAKOŃCZENIE...

Jak widać Trójca Święta, jej zagadnienie i problematyka, do dziś pozostaje zagadką, której nie jesteśmy w stanie wytłumaczyć w sposób racjonalny. Nie da się bowiem rozumowo pojąć tego, co może wyjaśnić jedynie wiara.

*Justyna Kuśtowska*

# Renowacja kościoła

*W czerwcu br. chcielibyśmy rozpocząć renowację kościoła św. Krzyża w Kielcach. Wstępny koszt remontu frontonu naszego kościoła to kwota 3 mln złotych. Nasza parafia stara się o dotację na tę renowację z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.*

Remont całej zewnętrznej strony naszej świątyni zaplanowany jest na trzy etapy. Pierwszy z nich, który ma się rozpocząć już w czerwcu będzie obejmował renowację całego frontonu kościoła. Planujemy remont wież, wymianę drewnianych okiennic na wieżach, wszystkich okien, jakie są w wieżach kościoła – mówi ks. proboszcz Marek Ledwożyw - Poza wieżami wyremontowane będą gzymsy, które są w bardzo złym stanie technicznym, uzupełnione

NASZ KOŚCIÓŁ  
Fot. Alicja Tuz



zostaną ozdobne kwiatony, których część została jakiś czas temu zdjęta, gdyż ich stan techniczny zagrażał osobom przebywającym na dole, udającym się do naszej świątyni – dodaje ks. Proboszcz. Jak podają kroniki, parafialne wieże, gzymsy, Golgota i wszelkie ozdoby gotyckie zostały wykonane i zamontowane w latach 1919-1931, a więc mają ok. 80 lat. Również w tym pierwszym etapie zostaną poddane renowacji zabytkowe drzwi kościoła, a także wyremontowane schody wejściowe. Ponadto poddana renowacji zostanie Golgota znajdująca się między wieżami kościoła.

Pierwszy etap remontu ma się rozpocząć w czerwcu br. i zakończyć do listopada. Oczywiście postęp prac uzależniony jest od posiadanych środków finansowych. Ta część prac remontowych została wyceńiona przez ekspertów na kwotę 3 mln złotych. Parafia św. Krzyża w Kielcach stara się o dotację na ten cel z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Decyzja w tej sprawie ma zapaść w połowie maja (do czasu zamknięcia tego wydania „Oratora Świętokrzyskiego” nie była jeszcze znana decyzja ministerstwa – przyp. red.). Jednak ministerstwo może przyznać dotację maksymalnie w kwocie 2,4 mln złotych. Tak więc nasza parafia, a co za tym idzie my, parafianie, musimy zgromadzić kwotę 600 tys. złotych. Zwracam się więc do wszystkich parafian i ludzi dobrej woli o pomoc w zbieraniu tej

kwoty – mówi ks. proboszcz. Jeśli każda rodzina z naszej parafii (w miarę swoich możliwości) przeznaczyłaby na ten cel 100 zł., to już mielibyśmy kwotę 350 tys. złotych – dodaje ksiądz Proboszcz.

Kolejne dwa etapy remontu zewnętrznej części naszego kościoła to renowacja lica całego kościoła, uzupełnienie i wymiana ozdobnych cegieł. Odnowieniu zostaną poddane również wszystkie ozdoby neogotyckie nad zakrystiami. Te dwa kolejne etapy również są bardzo ważne i koszt ich remontu powinien zamknąć się w kwocie 3 mln złotych, jednak w tym momencie najważniejsza jest renowacja frontu kościoła – mówi ks. Marek Ledwożyw. Nasza świątynia jest zabytkowa, mająca blisko 100 lat, wpisana jest do rejestru zabytków, dlatego bardzo ważne jest, aby odzyskała pod okiem konserwatorów swój pierwotny blask – dodaje nasz rozmówca. Bądźmy dobrej myśli, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyzna dotację na ten cel i już niedługo będziemy oglądać naszą świątynię, nasze wspólne dobro w pięknej, odnowionej szacie.

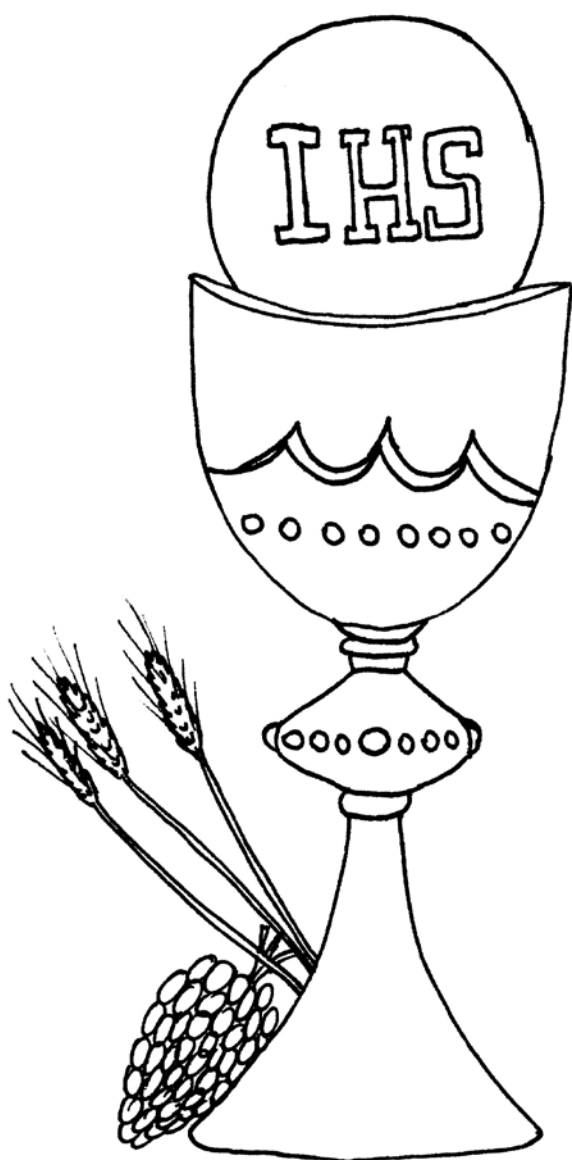
*Grzegorz Piotr Mróz*

*Zwracam się do wszystkich Parafian i ludzi dobrej woli o ofiary pieniężne na remont naszej świątyni. To jeden z najpiękniejszych kościołów w naszym mieście i czas, żeby odzyskał swój dawny blask.*

*Ks. Proboszcz Marek Ledwożyw*

# Zabawy nadszedł czas

Szary ten obrazek jest,  
pokoloruj go jak chcesz!!!



UWAGA!!!  
POPRAWNE ROZWIĄZANIA  
KRZYŻÓWKI NADESŁAŁY  
ANIA I KAMILA!  
WYGRYWAJĄ  
DARMOWY UDZIAŁ  
W WAKACJACH  
ORGANIZOWANYCH  
PRZEZ ORATORIUM!

*Stronę dziecięcą  
opracowały:  
Kasia Zapala  
i Gosia Trojnar*



#### BIESY I CZADY, CZYLI BIESZCZADY 2008

23.06. – 06.07.2008, Bacówka pod Małą Rawką, obóz stacjonarny dla młodzieży pod namiotami; cena 550 zł.

#### KOLONIA DLA DZIECI

23.06 – 06.07.2008, Szczawnica  
cena 850 zł.

#### RAJD PIKUS 2008

10-23 lipca 2008, Beskid Niski  
Pieszorowerowy rajd dla młodzieży;  
cena 600 zł.

#### OVER 24

25.07-01.08.2008, spływ Drawą,  
 impreza dla młodzieży akademickiej i starszych  
cena 450 zł.

szczegóły na [WWW.SALEZJANIE.KIELCE.PL](http://WWW.SALEZJANIE.KIELCE.PL)

**1%** DLA ORATORIUM  
TO PIENIĄDZE, KTÓRE  
NIE ZNIKAJĄ SPRZED OCZU

**DZIĘKUJEMY**

Szczegółowe dane dotyczące wysokości wpłat opublikujemy w wakacyjnym numerze!

#### REDAKCJA „ORATORA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO”

redaktor naczelny: ks. Tomek Kijowski sdb – 607 068 482, gg 243 114, e-mail: [kiju@sdb.krakow.pl](mailto:kiju@sdb.krakow.pl)  
redaktorzy: Monika Bator, Agata Sówka, Justyna Kuśtowska, Gabriela Lalewicz, Mateusz Małek, Monika Okolus, Małgorzata Trojnar, Aleksandra & Katarzyna Zapala, Jolanta Gawda, Grzegorz Mróz junior  
zdjęcia/kolportaż: Alicja Tuz/"Taś Taś"  
DTP: Rafał Zieliński, ks. Tomek Kijowski sdb  
adres redakcji: 25-511 Kielce, ul. 1 Maja 57, <http://www.salezjanie.kielce.pl>, e-mail: [orator@salezjanie.kielce.pl](mailto:orator@salezjanie.kielce.pl)  
Druk: MAGRAF 25-040 Kielce, ul. Pakosz 6, 041 361 37 10, 0509 855 523

Nakład: 1000 egzemplarzy

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Nie zwracamy materiałów nie zamówionych. Prawa autorskie do tekstów i zdjęć zarezerwowane.

# Bardzo konkretnie



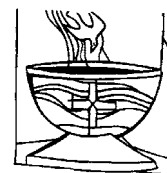
Zgony:

1. Bogdan Łazarz
2. Bożenna Michalecka
3. Edward Jabłoniak
4. Kazimierz Iwański
5. Jerzy Relidzyński
6. Bolesław Kropisz
7. Aleksandra Gotszalk
8. Karolina Rozenberg



Śluby:

1. Łukasz Kędzierski i Agnieszka Woźna
2. Joanna Wrona i Jakub Mistrzyc
3. Gabriela Detka i Dariusz Stańczuk



Chrzty:

1. Karolina Maria Czerwonka
2. Lidia Przepióra
3. Oliwia Natalia Przygodzka
4. Bartosz Aleksander Maciejec
5. Marta Olga Piwowar
6. Alina Magdalena Brzezińska
7. Wiktor Dereń
8. Oliwia Weronika Grzegolec
9. Kacper Igor Pasiek
10. Blanka Magdalena Skorodzień
11. Miłosz Marcin Błaszczyc
12. Kacper Julian Kozerański
13. Marika Barbara Januszewicz
14. Katarzyna Jolanta Zięzio